

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Pałasz

Protokolant: Małgorzata Krośnicka

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 marca 2017 roku oraz 17 lipca 2017 roku

sprawy: **K. K. (1)** syna J., M. z d. M. ur. (...) w O.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 3 września 2016r w O. przy ulicy (...) dokonał uszkodzenia elementów samochodu m-ki F. (...) o nr rej. (...) poprzez kopanie powodując wyłamanie prawego lusterka zewnętrznego, wgniecenie prawego przedniego błotnika oraz wgniecenie i zarysowanie powłoki lakierniczej w drzwiach prawych przednich powodując straty o łącznej wartości 3 133,87 zł na szkodę A. K.

- tj. o czyn z art 288 § 1 kk

II. w dniu 3 września 2016r w O. przy ulicy (...) naruszył nietykalność cielesną A. K. poprzez rzucenie w pokrzywdzonego butelką, która uderzyła wymienionego w głowę

- tj. o czyn z art 217 § 1 kk

I. oskarżonego **K. K. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z pkt I z mocy art. 288 § 1 kk w zw. z art. 37a kk skazuje go na karę grzywny w wymiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych

- za czyn z pkt II z mocy art. 217 § 1 kk skazuje go na karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych

II. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 i 2 kk w miejsce jednostkowych kar grzywny wymierza karę łączną grzywny w wymiarze 120 (sto dwadzieścia) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych

III. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. K. kwoty 3 133,87 (trzy tysiące sto trzydzieści trzy 87/100) złotych;

IV. na podstawie art. 44 § 1 kk orzeka przepadek poprzez pozostawienia na k.56 akt sprawy dowodu rzeczowego w postaci płyty DVD z nagraniem monitoringu zarejestrowanego w Prokuraturze Rejonowej O.-Północ w O. pod poz. Drz. (...);

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości;

VI. na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 1982 r. Nr 16 poz 24 z późn. zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. C. kwotę 672 (sześćset siedemdziesiąt

dwa) złote tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym oraz kwotę 154,56 (sto pięćdziesiąt cztery 56/100) złotych tytułem należnego podatku VAT.

Sygn. Akt: IIK 1253/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 3 września 2016 roku o godzinie 3:00 nad ranem pokrzywdzony A. K., który pracuje jako taksówkarz, otrzymał z centrali wezwanie pod adres klubu (...), który znajduje się na (...) starówce przy pl. (...). Zgodnie z dyspozycją udał się na wskazane miejsce, następnie do taksówki F. (...) o nr rej. (...) wsiedli oskarżony K. K. (1) oraz jego ciotka B. K.. Osoby te zamówiły kurs na adres ul. (...). Oboje byli pod wpływem alkoholu. Gdy taksówka podjechała pod klatkę schodową, B. K. zaczęła w sposób agresywny przypominać, że żądała, aby kierowca zawiózł ich pod wskazany adres, ale od strony garaży. Jednocześnie obrażała pokrzywdzonego stosując słowa powszechnie uważane za obelżywe (jak na k. 9) i odgrażała się, że nie zapłaci za kurs. Doszło do wymiany zdań między taksówkarzem i B. K.. Po tym jak A. K. zatrzymał się przy garażach, K. K. (1), który podczas kłótni milczał, wysiadł z taksówki i kopnął w jej prawe lusterko zewnętrzne, które od razu odpadło od pojazdu, wyrwane zostały też dochodzące do niego przewody elektryczne. Następnie oskarżony kopnął w prawy przedni błotnik, w wyniku czego doszło do wgniecenia blachy. Potem oskarżony kopnął w prawe przednie drzwi, co skutkowało powstaniem zarysowania powłoki lakierniczej oraz lekkim wgnieceniem. Wartość powstałych szkód wyniosła 3133,87 złotych.

W momencie, w którym oskarżony kopnął w samochód, B. K. wysiadła z taksówki i zaczęła uciekać. Pokrzywdzony zaczął ją gonić, a oskarżony rzucił w jego stronę półlitrową butelką piwa. Butelka trafiła pokrzywdzonego w głowę, ale gruba skórzana czapka, którą pokrzywdzony tego dnia miał na sobie, zamortyzowała uderzenie. Oskarżony wraz z ciotką uciekli z miejsca zdarzenia i oddalili się. W tym czasie pokrzywdzony zadzwonił na Policję, po chwili na miejscu był już patrol. Drogą radiową operator dyżurny powiadomił funkcjonariuszy o tym, że w mieszkaniu tym znajduje się kobieta, która została ugodzona gazem pieprzowym. Okazało się, że chodzi o B. K., która podawała, że kierowca taksówki użył w/w środka przeciwko niej. Policjanci w składzie sierż. sztab. S. M. oraz sierż. M. S. zatrzymali oskarżonego, natomiast B. K. została przewieziona do K. O., gdzie została przebadana na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (wynik badania – 0,91 mg/l). Po czynnościach kobieta została zwolniona. S. sztab S. M. i sierż M. S. przewieźli do K. O. K. K. (1), który również został poddany badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (wynik badania – 0,39 mg/l).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków D. K. (k. 34v, k. 93), A. K. (k. 9, 53v, k. 92-92v.), R. K. (k. 62v, k. 128v.-129), protokołu użycia alkometru (k. 6-7), protokołu oględzin (k. 13-14, 58-59), kosztorysu naprawy samochodu (k. 20-23).

Oskarżony K. K. (1) w toku całego postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. (k. 19, 91v). Zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i podczas postępowania jurysdykcyjnego wyjaśniał, że uciekał przed taksówkarzem, który po uprzednim zaatakowaniu B. K. gazem pieprzowym, kierował się w jego stronę z pałą w rękę. Stwierdził, że nie wyklucza, że wówczas mógł wpaść przez przypadek na prawe lusterko samochodu, co mogło je uszkodzić. Oskarżony nie przyznawał się do dokonania pozostałych uszkodzeń.

Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonego nie są wiarygodne, ponieważ są sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami świadka D. K.. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że K. K. (1) wraz ze swoją ciotką B. K. zostali najpierw zaatakowani gazem, a następnie pałą przez taksówkarza A. K.. Ponadto jedyna szkoda wyrządzona przez oskarżonego miała polegać na nieumyślnym uszkodzeniu lusterka. B. i K. K. (1) przedstawiają co do zasady taką samą wersję zdarzenia, natomiast D. K., który widział sytuację z okna swojego mieszkania opisał zajście zgoła odmiennie. Według relacji tego świadka to oskarżony zachowywał się bardzo agresywnie zarówno w stosunku do taksówkarza, jak i do swojej ciotki. Według zeznań D. K. oskarżony krzyczał do taksówkarza i groził mu, a następnie kopnął w taksówkę. Zeznania D. K. są zatem zbieżne z relacją A. K.. Ponadto zeznania R. K. przeczą faktowi posiadania

przez taksówkarza pałki w samochodzie. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie polegają na prawdzie i mają na celu jedynie uchronienie go od odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków poza B. K.. B. K. jest osobą bliską oskarżonemu, jednocześnie brała w zdarzeniu czynny udział. To jej zachowanie zainicjowała sprzeczkę z taksówkarzem. Nadto ma ona interes w tym, by w określony sposób relacjonować zajście, gdyż toczyło się przeciwko niej postępowanie o niezapłacenie taksówkarzowi za zamówiony kurs. B. K. była zatem zainteresowana tym, by popierać wersję oskarżonego, przerzucając odpowiedzialność za zajście na taksówkarza. K. i B. K. są blisko spokrewnionymi osobami, mają zatem dodatkowy powód, aby wspierać wzajemnie swoją wersję wydarzeń. Wprawdzie relacja B. K. i K. K. (1) jest spójna, ale nie świadczy to jeszcze o jej prawdziwości. Prezentowana przez nich wersja zdarzenia jest sprzeczna bowiem nie tylko z zeznaniami pokrzywdzonego, ale także z zeznaniami bezstronnego, przypadkowego świadka D. K.. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom D. K.. Jest to świadek, który obserwował i słyszał znaczną część przedmiotowego zdarzenia, ponieważ miało ono miejsce w pobliżu jego miejsca zamieszkania. Świadek ten nie był w żaden sposób osobiście nastawiony do stron, żadnej z nich wcześniej nie znał. Nie miał żadnego interesu w składaniu zeznań określonej treści, obciążających oskarżonego. Należy też zauważyć, że jego zeznania były kategoryczne, jednoznaczne i pewne. Jego uwagę zwróciło agresywne zachowanie nie pokrzywdzonego, ale oskarżonego K. K. (1). Świadek wyraźnie widział, jak oskarżony kopał taksówkę, a nie nieumyślnie się na nią zatoczył. Wersja zdarzenia przedstawiona przez świadka jest zgodna z wersją przedstawioną przez pokrzywdzonego i Sąd uznał ją za wiarygodną. W związku z tym Sąd ocenił zeznania świadka B. K. oraz wyjaśnienia oskarżonego jako niewiarygodne i postanowił odmówić im mocy dowodowej. Należy także zaznaczyć, iż B. K. w chwili zdarzenia była pod bardzo silnym działaniem alkoholu – w przeciwieństwie do D. K. i pokrzywdzonego, którzy byli trzeźwi. O godzinie 5 nad ranem, a zatem prawie 2 godziny po zajściu świadek miała prawie 2 promile alkoholu w organizmie. W chwili zajścia stężenie to musiało być jeszcze wyższe. Dlatego też jej zdolność spostrzegania, zapamiętywania i prawidłowej oceny sytuacji była znacznie zaburzona.

Sąd uznał zeznania R. K. za wiarygodne. Jest to funkcjonariusz policji, który w czasie zajścia pełnił obowiązki służbowe. Świadek ten nie zna i nie pozostaje w konflikcie z osobami biorącymi udział w zdarzeniu, więc Sąd nie znalazł powodów do kwestionowania prawdziwości jego zeznań. Z zeznań tego świadka wynika, iż relacja pokrzywdzonego złożona bezpośrednio na miejscu jest tożsama z tą prezentowaną w postępowaniu. Nadto z zeznań R. K. nie wynika, by na miejscu zdarzenia znaleziono jakikolwiek przedmiot mogący przypominać kij bejsbolowy.

Zeznania pokrzywdzonego A. K. Sąd ocenił ze szczególną ostrożnością i uznał je za wiarygodne. Przede wszystkim świadek D. K., będący bezstronnym obserwatorem, potwierdził zeznania pokrzywdzonego. Obu niezwiązanych ze sobą świadków zeznało, że oskarżony kopał w samochód. Ponadto świadek D. K. nie wspomina o kiju, który pokrzywdzony rzekomo miał trzymać podczas zdarzenia. To agresywne zachowanie oskarżonego przykuło uwagę świadka, a nie zachowanie pokrzywdzonego. Świadek R. K. twierdzi, że nie znalazł takiego przedmiotu w taksówce. Brak jest wzmianki o takowym w protokole oględzin. W związku z powyższym Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego w całości.

Odnosząc się do zarzut użycia przez pokrzywdzonego gazu pieprzowego wobec B. K., stwierdzić należy, iż jest to mało prawdopodobne. Pokrzywdzony podczas przedmiotowego zdarzenia występował w charakterze profesjonalisty, według Sądu wielce nieprawdopodobne jest, aby wszczywał niebezpieczne awantury z klientami i bezpodstawnie stosował wobec nich środki takie jak gaz. Nadto z zeznań D. K. wynika, iż oskarżony zachowywał się agresywnie także wobec swojej ciotki, co zupełnie byłoby niezrozumiałe, gdyby rzeczywiście została ona poszkodowana działaniem pokrzywdzonego.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, że wina oskarżonego K. K. (1) jest oczywista i polega na tym, że

- w dniu 3 września 2016 r. w O. przy ulicy (...) dokonał uszkodzenia elementów samochodu m-ki F. (...) o nr rej. (...) poprzez kopanie powodując wyłamanie prawego lusterka zewnętrznego, wgniecenie prawego przedniego błotnika

oraz wgniecenie i zarysowanie powłoki lakierniczej w drzwiach prawych przednich powodując straty o łącznej wartości 3133,87 zł na szkodę A. K., czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 kk

- tego samego dnia przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną A. K. poprzez rzucenie w pokrzywdzonego butelką, która uderzyła wymienionego w głowę, a czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 217 § 1 kk.

Sąd, stosując art. 37a KK, za popełnienie przestępstwa z art. 288§1 kk skazał oskarżonego na karę grzywny w wymiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych. Za przestępstwo z art. 217 § 1 kk Sąd skazał oskarżonego na karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych.

Orzeczone kary są adekwatne do stopnia winy oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości jego czynów. Spełniają cele prewencji indywidualnej i generalnej.

Stopień winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonego jest znaczny. K. K. (1) pod wpływem alkoholu dokonał zniszczeń samochodu służącego do pracy zarobkowej, wyrządzając istotną szkodę pokrzywdzonemu. Zachowanie oskarżonego było naganne z moralnego punktu widzenia i naruszało obowiązujące i powszechnie znane przepisy prawnokarne. Należy zauważyć, że kłótnia, która wynikła między ciotką oskarżonego i pokrzywdzonym, w żadnym stopniu nie uzasadnia zastosowania jakiejkolwiek formy przemocy przeciwko osobie czy mieniu. Również fakt popełnienia przestępstwa pod wpływem alkoholu należy uznać za okoliczność obciążającą. Brak kontroli nad zachowaniem, występujący u niektórych osób po spożyciu tego typu napojów, nie stanowi uzasadnienia dla naruszania porządku prawnego. Wręcz przeciwnie - tego rodzaju poczynania należy uznać za szczególnie naganne i szkodliwe społecznie.

Okolicznością łagodzącą jest natomiast fakt, iż oskarżony nie miał wcześniej konfliktów z prawem, jest niekaraną osobą w młodym wieku. Oskarżony nie miał jeszcze do czynienia z wymiarem sprawiedliwości, więc na jego korzyść można domniemywać, że przedmiotowe zdarzenie miało charakter incydentalny. Sąd uznał, że sam fakt skazania i wymierzona zgodnie z dyrektywami kodeksowymi kara, uświadomi oskarżonemu nieopłacalność naruszania obowiązujących przepisów prawnych.

W związku z popełnieniem przez oskarżonego zarzucanych czynów, Sąd musi zastosować represję karną, która wychowa oskarżonego, ale jednocześnie będzie charakteryzowała się właściwym stopniem dolegliwości. Zastosowanie bezwzględnego pozbawienia wolności lub pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby, byłoby karą zbyt dolegliwą, przekraczającą stopień winy i społecznej szkodliwości czynów. Przez wzgląd na w/w spostrzeżenia i opisane okoliczności łagodzące, Sąd uznał za celowe zastosowanie art. 37a KK i wymierzył oskarżonemu karę grzywny, która jest w tej sytuacji represją właściwą.

Stosownie do brzmienia art. art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86§1 i 2 kk Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną w wymiarze 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych.

Kara łączna została wymierzona na zasadzie pełnej absorpcji z uwagi na ścisły związek przedmiotowy i podmiotowy obu czynów.

Na podstawie art.46 §1 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz A. K. kwoty 3133,87 (trzy tysiące sto trzydzieści trzy 87/100) złotych. O zasądzenie tego środka kompensacyjnego wnosił pokrzywdzony. Oskarżony wyrządził szkodę majątkową przestępstwem, więc uzasadnione z prawnego punktu widzenia jest nałożenie na niego takiego obowiązku. Jest to rozwiązanie sprawiedliwe, gdyż naprawa szkody przez jej sprawcę czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

Sąd na podstawie art. 44§1 kk orzekł przepadek poprzez pozostawienie na k.56 akt sprawy dowodu rzeczowego w postaci płyty DVD z nagraniem monitoringu zarejestrowanego w Prokuraturze Rejonowej (...) w O. pod poz. Drz. (...).

Sąd ze względu na trudną sytuację materialną oskarżonego na podstawie art. 624§1 kpk zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, a na podstawie art. 29 ust 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. C. kwotę 672 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym i kwotę 154,56 (sto pięćdziesiąt cztery 56/100) złotych tytułem należnego podatku VAT. Jest to uzasadnione faktem, że oskarżony nie pracuje, nie posiada majątku i znajduje się na utrzymaniu rodziców.